

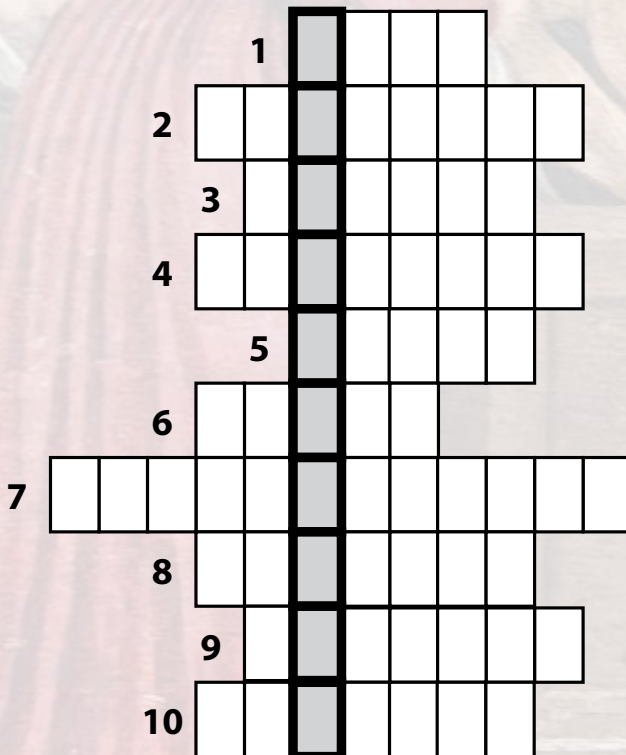
ZACHODNIOPOMORSKI QUEST REGIONALNY

Przejdź przez mostek i skręć
w spacerowy chodnik, co wzdłuż rzeczki prowadzi.
Po prawej w dawnym dworze jest szkoła – spojrzeć nie zawadzi.
Po lewej przyjrzyj się konstrukcji jazu,
co spiętrza wodę rzeki.
Stąd kres naszej wędrówki jest już niedaleki.
Idź leniwym krokiem nad Marianowskie jezioro.
Po drodze miejsc odpoczynku znajdziesz przy trasie sporo.
Lecz zanim odłożysz tę karteczkę,
uzupełnij jeszcze krzyżóweczkę.

KRZYŻÓWKA

Wpisz w odpowiednie rubryki słowa uzupełnione w tekście
questu podczas wędrówki. Podpowiedzi są podane obok nich liczbami.
Odgadnij znaczenie pozostałych haseł. Rozwiązaniem jest nazwisko
XVI-wiecznego malarza, który jest twórcą obrazu w predelli, czyli pod-
stawie ołtarza.

4. Kościół w Marianowie pod wezwaniem Niepokalanego
5. Współczesna nazwa rzeczki, nad którą stoi młyn.
6. Rodzaj gry terenowej, w której właśnie uczestniczysz.
7. Jezioro w Marianowie.
8. Ulica, przy której stoi klasztor i kościół.
9. Poddano nim Sydonię.



Gdzie to jest?

Marianowo – wieś na południu województwa zachodniopomorskiego, w powiecie stargardzkim. Siedziba gminy.

Jak dojechać?

Między Stargardem a Dzwonowem należy zjechać z drogi nr 10 w kierunku wsi Trąbki.

Początek questu:

W centrum wsi, przy skrzyżowaniu ulic Stargardzkiej i Jeziornej.

Czas przejścia: ok. 60–90 min

Opiekun wyprawy:

Stowarzyszenie „WIR” – Wiejska Inicjatywa Rozwoju
Rynek Staromiejski 5
73-110 Stargard
e-mail: wir-igd@wp.pl
www.wir-igd.org.pl
tel. 91 578 43 78

Projekt questu: Małgorzata Duda
Opracowanie trasy: Małgorzata Duda, Tomasz Duda
Tekst: Małgorzata Duda
Zdjęcia: Tomasz Duda
Rysunki: Lidia Lalak-Szawiel

Quest powstał na zlecenie Stowarzyszenia „WIR”
- Wiejska Inicjatywa Rozwoju - 2018 r.

Wydawca: dudowie.pl Małgorzata Duda



MARIANOWO

wieś cysterki Sydonii

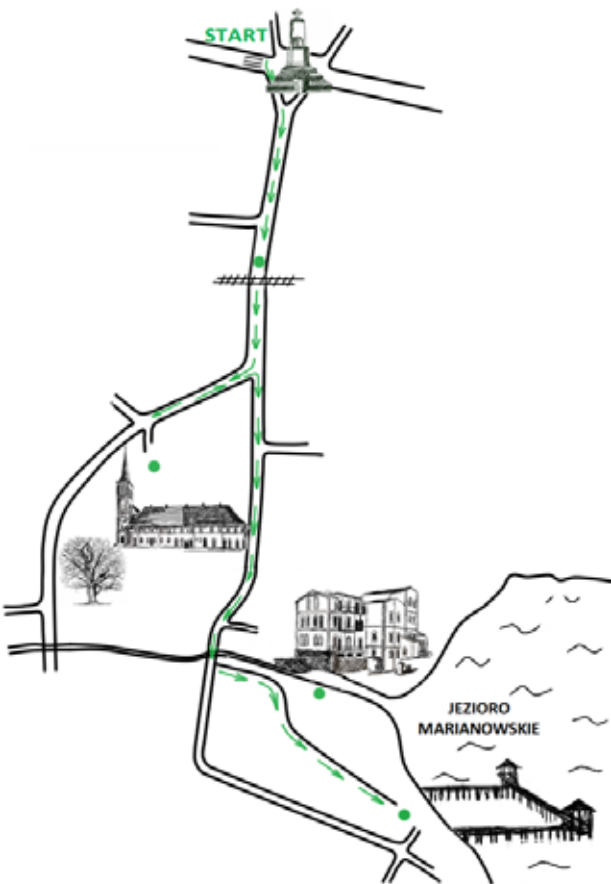


„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Publikacja opracowana na zlecenie Stowarzyszenia „WIR”

- Wiejska Inicjatywa Rozwoju, współfinansowana ze środków Unii Europejskiej
w ramach „Wsparcia dla rozwoju lokalnego
w ramach inicjatywy LEADER”, objętego PROW na lata 2014-2020.



Nad Potokiem Panny Marii
w dawnych wiekach klasztor stał.
Bardzo ważny był ten potok,
bo on nazwę tej wsi dał.

Marienfließ – dziś Marianowo
to cysterska kiedyś wieś.
Poczytajcie, poszukajcie,
sprawdźcie, o czym mówi quest.

Naszą wyprawę rozpoczynamy w centrum wsi,
gdzie Stargardzka z Jeziorną się krzyżuje
i gdzie _____ [2] **Dom** się znajduje.
Jak w dawnych czasach, przed wiekami,
pięką tam chleby z bułeczkami.
Dzieci z różnych stron tu przyjeżdżają
i z warsztatów chlebowych frajdę mają.

Na placu w centrum pomnik z krzyżem stoi,
choć dziś jest otynkowany, to patrzcie mili moi,
że od frontu u góry napisy pozostały,
zmarłych w pierwszej wojnie upamiętniać miały.
A krzyża ramiona pnie drzew przypominają,
życie zmarłych nagle ucięte symbolizować mają.

Dalej Jeziorną żwawo zmierzamy.
Tory kolejki też przecinamy.
Od XIX wieku wąskotorówka tu jeździła
od Stargardu przez Trąbki, w Drawsku trasę kończyła.
Dziś po jej świetności tylko tory zostały,
żeby o tamtym połączeniu turystom przypominały.
A kiedy kościół klasztorny zobaczymy,
to w prawo w ulicę Sydonii skróćmy
i zaraz w lewo w klasztorne podwórze
(przy okazji się przyjrzyj zdobieniom na murze).

Dawne czasy, gdy cysterki,
a potem szlachcianki tu mieszkaly,
przypomina stojący w ogrodzie
pomnik przyrody – dąb wspaniały.
Gdyby mógł opowiadać, jakich wydarzeń był świadkiem,
historii byśmy usłyszeli wiele
– może nawet z nadstatkiem.

A najważniejsza na pewno by była
o Sydonii Borkównie, co przed światem się skryła
w tych murach, co cegły czerwone mają
i o tej szlachciance też pamiętają.
Nieszczęśliwie zakochana w pomorskim księciu,
gdy już myślała o rychłym zamęściu,
niestety smakiem obejść się musiała,
bo księcia jej inna – księżniczka – zabrała!
Mówią, że Sydonia klątwę na książąt rzuciła
i cały ród Gryfitów czarami wykończyła.

Tu spędziła ostatnie lata życia swego
i stąd ją zabrano do Szczecina – do więzienia książęcego.
Torturom surowym tam ją poddano,
a gdy się przyznała – wyrok wydano.
Na stosie w Szczecinie niestety spłonęła,
lecz śmierć wśród książąt dokończyła dzieła,
bo wkrótce po niej książęta ostatni poumierali,
mówi się, że to przez klątwę życie swe oddali.

Imię Sydonii dąb nosi, ten w ogrodzie,
a na ścianie skrzydła klasztorne, na przodzie,
tabliczka nas informuje, że jeden pisarz

przybył tu pewnego lata,
bo chciał poznać miejsce, co się z jej historią spleta.
Spójrz na tabliczkę, wynotuj jego nazwisko
i nazwisko Sydonii, zapisane blisko.

pisarz TEODOR _____ [10]
Sydonia von _____ [3]

Jeżeli przyjdiesz tu przed nabożeństwem,
albo umówisz się wcześniej z księdzem
- zajrzyj koniecznie do wnętrza kościoła,
tu klimat dawnych wieków dokoła.
Tu na suficie belki z napisami,
a w głównym ołtarzu – obraz z tajemnicami.
W predelli obraz „Złożenie do grobu”,
a na obrazie – z samego przodu
w sukni bogato zdobionej dziewczyna,
która księżęcą córkę przypomina.
Jeżeli zechcesz poznać nazwisko malarza,
który namalował podstawę ołtarza,
odgadnij wyrazy, których w queście brakuje,
a zobaczysz jaka odpowiedź
w grubych się kratkach znajduje.
Po wyjściu z kościoła przyjrzyj się północnej ścianie
i zobacz – jakie tu wyraźnie widać porównanie.
Z małej i równej cegły jest wieża kościoła
– przykład neogotyku;
stara i duża porowata cegła i dziwnych dziurek bez liku
w korpusu kościoła ścianie – to jeszcze gotyckie projektowanie.
Te dziury to ślady po średniowiecznym budowaniu
i budowniczych, co po rusztowaniu
pięli się do góry, by budowa szła do przodu.
Jeżeli chcesz, zajrzyj też do ogrodu
za murami
i odczytaj napis nad kościoła drzwiami.



Sydonia

Ehre bei _____ [1] in der Höhe
(po polsku: Chwała Bogu na wysokościach)

*Wróć do ulicy Sydonii, skróć w prawo w Jeziorną. Dojdiesz nią
do mostku, pod którym przepływa rzeczka Krępa.*

Nad samą rzeczką, gdzie Młyńska ulica
młyn stary stoi i może zachwycać
postaciami (w oknach je namalowano)
które podpowiadają,
że w Marianowie się modlono i pracowano.